

CHWIŁA

Cena egzemplarza 12 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.254.

PRENUMERATA: Miesięczna we Lwowie 290 Mk. — zamiejscowa 320 Mk. — zagr. 470 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednostr. nonp. 15 k. nadsyłane i nekrologia za wiersz dwustr. nonp. 40 Mk., komunisty i wiadomości po kronice 70 w tygodniu i przed k. 80 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 120 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 60 Mk. najmniej 5 w. — 300 Mk. Brońne ogłoszenia za słowo: 5 Mk., matrymonialne prywatne kop. kopon. kupno-sprzedaż: 8 — Mk., dużym drukiem podwójnie, paski na stronach tytułowych oblicza się według taryfy nadsyłanego. — Wszystkie ogłoszenia w soboty i święta żyd. o 50% drożej.

Uzasadniony protest.

(w) W chwili, w której na światowym kongresie syjonistycznym w Karlsbadzie toczą się poważne obrady nad metodami pracy, któreby umożliwiły wydobycie dla narodu żydowskiego pełnych korzyści z dotychczasowych sukcesów na polu polityki międzynarodowej i nadały deklaracji z Saint Remo praktyczną wartość, wypadłoby zrobić też mały rachunek sumienia, czy poza wielką, uprawiającą sukcesy przynoszącą polityką spełnia się też inne, w związku z nią stojące a nawet pomiekąd jej warunkiem stanowiące zadania tak, jak tego wymaga wielkość celu i szczerść dążeń. Zbytecznym chyba byłoby dowodzić, że jakkolwiek praca organizacyjna, służąc mająca zrealizowaniu deklaracji Balfoura, jest nadzwyczaj ważną, to jednak nie mniej ważną jest ta praca, której zadaniem jest uczynić naród żydowski zdolnym do spełnienia zadań, jakie go oczekują. Najgenialniejsze pomysły wielkich polityków i organizatorów zawiodą, jeśli nie znajdą odpowiedniej gotowości do czynu i ofiar u szerokich warstw narodu. Sam pokłask i uznanie nie wystarcza. Koniecznym jest, by wszystkie sfery narodu żydowskiego były zdolne sobie uzmysłowić, że odrodzenie narodu żydowskiego na własnej ziemi to jest ich własne odrodzenie, a nie cud jakis, któremu z oddali można się z podziwem przypatrywać w cichym zamiarze skorzystanie z niego, gdy wszystko się urzeczywistni.

To też nie byłoby, gdyby nawet w chwili takiej, jak obecna, w której obradujący w Karlsbadzie kongres pochłania uwagę wszystkich narodo- czujących Żydów, przebrnąć bez echa skromny głos konferencji nauczycieli hebrajskich Galicji Wschodniej, poświęcony sprawie kulturalno-wychowawczej. Rezolucje ich, to cichy protest przeciw tobojętności, z jak syjonistyczne sfery oficjalne i znaczna część społeczeństwa do ich pracy i zadań się odnoszą. I powiedzmy już w tym miejscu odrazu: oskarżenie to jest w znacznej mierze uzasadnione! Przyciągająca sła zadań politycznych, społecznych i kulturalnych, może stanowić dla przywódców ruchu narodowego do pewnego stopnia psychologiczne wy tłumaczenie ich zaniedbań na polu narodowego wychowania, nie mniej jednak faktem jest, że jeśli dzisiaj, mimo spustoszeń, poczynionych przez wojnę, posiadamy w kraju pięćdziesiąt szkół hebrajskich, jeśli wielka część młodzieży naszej włada językiem hebrajskim i zna historię swego narodu, stało się to wszystko nie dzięki uwadze, jaką tym zadaniom poświęcało kierownictwo partii, ale mimo zupełnego ich niemal zaniedbania.

Zasługa przeważnej części pozytywnych rezultatów, jakie na tem polu osiągnięto, należy się nauczycielom hebrajskim. Oni to mówczą swą gracją, zdala od zgiełku politycznych zagasów spełniali swój obowiązek. Spełniali jednak przy tem także obowiązek, który ciążył na innych, bo ich rzeczą jest uczyć i wychowywać, a rzeczą społeczeństwa i jego kierowników jest szkoły organizować i wogóle

XII. Kongres syjonistyczny w Karlsbadzie.

Referat palestyński.

Karlsbad, 7. września (tel. wł. ht.). Referat palestyński wygłosił dr. Artur Ruppin.

Na początku złożył referent sprawozdanie z dotychczasowych wyników na polu gospodarstwa pracy palestyńskiej, stając w obronie dokonanego faktu kupna kompleksu gruntów w Emek Jesreel, co na dłuższy okres czasu zaopokoi dotkliwie odczuwany głód ziemi. W dalszym ciągu rozwija mowca plan kolonizacji Palestyny (znany w ogólnych rysach z dzieła referenta „Aufbau des Landes“), który zasadniczo różni się od projektu kolonizacyjnego dra Sosicina. (Widz wstępny artykuł „Chwila“ z 8. bm.; przyp. red.). W końcu omówił referent także znaczenie banku robotniczego w Palestynie. Do kapitału zakładowego banku przyczynia się organizacja syjonistyczna kwotą 40 tysięcy funtów szterlingów a robotnicy sumą 10 tysięcy funtów szterlingów. Dalej wykazuje potrzebę wypracowania planu nawodnienia Palestyny, gdyż racjonalny system nawodnienia podniesie dochód z ziemi trzykrotnie.

Votum zaufania i podziękowanie dla Weizmanna i Sokołowa.

Karlsbad, 7. września (tel. wł. ht.). Minister dla spraw żydowskich na Litwie dr. Sołowiejczyk jako przewodniczący komisji permanencyjnej odczytuje rezolucję ko-

misyi wyrażającą prof. Weizmannowi i Sokołowskiemu za ich zasługi w dziedzinie polityki w uwzględnieniu ciężkich warunków, wśród których egzekutywa pracowała, pełne zaufanie oraz podziękowanie.

Delegat Kapłan (Hitachduth) wyowiada się za udzieleniem votum zaufania obecnemu kierownictwu przy równoczesnym podkreśleniu błędów, które egzekutywa popełniła.

Inż. Kapłanowski (Poalej-Cion) uzasadnia stanowisko delegatów poalej-syjonistycznych wstrzymujących się od głosowania.

Rezolucję komisji permanencyjnej przyjęto większością głosów, bo 384 głosami przeciw 58. Rezolucja Kapłana (Hitachduth) również została przyjęta.

Po wyrażeniu votum zaufania kierownictwu kongresu urządza serdeczną owację obu zasłużonym przywódcom, poczem w uroczystym pastroju odśpiewano „Hatikwę“.

Tekst telegramu Herberta Samuela.

Karlsbad, 7. września (tel. wł. ht.). Kongresowi syjonistycznemu w Karlsbadzie śle najserdeczniejsze pozdrowienia. Cieszę się, że stosunki umożliwiły odbycie kongresu.

Jestem przekonany, że obrady kongresu przyczynią się do postępu i pokojowego rozwoju Palestyny, któremu to celowi moje usiłowania stale poświęcam. Herbert Samuel.

—U—

Nota międzykoalicyjna do rządu węgierskiego.

Londyn. (Pat). Według Reutera postanowiono na wniosek włoski by notę międzykoalicyjną pod adresem rządu węgierskiego

Skarga nauczycieli hebrajskich zwraca się także przeciw nieuzasadnionej drożyznie książek hebrajskich, która uniemożliwia szerokim warstwom ich nabywanie. Skargę tę bardzo poważnie traktować należy. Przystępna cena książek jest pierwszym warunkiem szerzenia oświaty u wszystkich ludów. U Żydów jednak książka hebrajska jest czemś z ac nie ważniejszym, niż samym środkiem szerzenia oświaty, gdyż jest ona jednym z głównych narzędzi odrodzenia narodowego. Jeśli żydowski nakładca książek nie może oprzeć się pokusie dużego zysku i w wydawnictwie książek hebrajskich widzi wyłącznie tylko środek rozbicia majątku, muszą powstać społeczne instytucje wydawnicze, któreby ceny regulowały. Zadanie stworzenia takich instytucji także nie jest jednym z ograniczonych zadań, które ciąży na kierownikach ruchu narodowego.

Nie poruszamy tych kwestyi z chęci czynienia wyrzutów kierownikom narodowego ruchu. Mnogość zadań, jakie ciążyły i ciąży na ich barkach, szczególnie liczne piekące problemy bieżącej chwili usprawiedliwiają nie-

z powodu nieopróznienia pewnej części Węgier zachodnich ułożono we formie ostrzejszej. Nota zaprojektowana przed kilku dniami przez Radę ambasadorów otrzyma jeszcze jeden paragraf dodatkowy w tonie jak najostrzejszym

jedno zaniedbanie. Wobec agelu jednak, jak obecnie wystosowali nauczyciele hebrajscy pod ich i całego społeczeństwa adresem, dalsza bezczynność nie mogłaby znaleźć żadnego usprawiedliwienia. Bez wychowania narodowego nie może nastąpić odrodzenie. Wszelkie hasła o odrodzeniu narodowym stają się czczym frazesem, jeśli ich głównej treści nie stanowi wychowanie młodych pokoleń w duchu, odpowiadającym ostatecznemu celowi.

Po wygraniu kampanii francuskiej w r. 1870 ukuł naród niemiecki zdanie, że wojnę tę wygrał niemiecki nauczyciel ludowy. Palestynę dla Żydów zdobyć może tylko nauczyciel hebrajski! Nie politycy i dyplomaci, mowcy i agitatorzy, ale narodo-wo wychowana, go hebrajsku mówiąca młodzież żydowska znajomym swym i mozolną pracą użyczy piaski i pustkowi palestyńskie i stworzy na nich budowę, której plany bez odpowiedniego jej przygotowania byłyby tylko piękna, ale czczą fantazją.

—U—

Drugi dzień kongresu.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Varszawa 4. września.

Deбата generalna rozpoczęta w pierwszym dniu obrad przemówieniem Smona toczyła się następnego dnia wyłącznie dookoła problemu realnej pracy dla Palestyny w przeciwstawieniu do kierunku dyplomatycznego. Znamienne jest, że drugocząca krytyka, jakiej poddali prądy panujące w kierownictwie Jul. Simon, następnie De Lieme, po części także przedstawiciel „Mizrach” B. Rin — nie tylko oszczędzała Weizmana a ale w zupełności prawie uznawała zasługi jego jako polityka. Z całą gęsią natomiast atakowano innych członków Centralnego Komitetu, a główny zarzut skierowany przeciw Weizmanowi opiewał, iż opiera się i ulega równocześnie czynom, które niezgodne są do prowadzenia rozsądnej polityki gospodarczej. Polityka syjonistyczna musi się opierać na czynnikach gospodarczych. Rozsądna polityka gospodarcza sama przez się utworzy godne konsekwentnej linii dyplomatycznej. Zasada ta wygłoszona na zebraniu konstytucyjnym zwolenników programu polityki realnej, zebraniu, w którym wzięli udział Jean Fisher, Simon, de Lieme, bar. Manasse, Kolenscher z org. polskiej Lewite, dr. Goldman, z org. wschod.-galicyjskiej, Reich, Rosmarin, Ringel, Schmorak, Dr. Insler, z Mizrachistów: Dr. Hausner, Dr. Rapaport, oraz wielu innych, a przedewszystkiem wielu delegatów z Palestyny — urasta zwolna w communal opinio kongresu. Uderza, że krytyka działalności kierownictwa odnośnie do Palestyny z strony Palestyńczyków jest znacznie ostrzejsza i bezwzględniejsza, niż delegatów europejskich. Informacje udzielane prywatnie lub przy sposobności przemówień działaczy palestyńskich (Ben Zwi, Rapp, Ben Umj Zlocisti) wywierają bardzo przygnębiające wrażenie i stawiają przed oczy konieczność przekształcenia polityki syjonistycznej w kierunku gospodarczej organizacji.

Wyrazem tego jest dążność kongresu do przeprowadzenia wyraźnej granicy pomiędzy sprawami i kwestyami, w których kongres rozwinąć może tylko manifestacyjną działalność a temi, które sam jest w stanie rozwiązać. Widoczne jest ustępowanie na drugi plan problemów socjalnych jak i wszelkiej teoretyki, największe natomiast zainteresowanie budzą sprawy organizacji, polityki gospodarczej i kolonizacji. Wrażenie mów Simona i De Lieme było ogromne. Krytyka działalności kierownictwa, które na wczorajszym posiedzeniu dał De Lieme, szła znacznie dalej, niż krytyka Simona. Zaraz na początku mowy w nadzwyczaj ostrych słowach scharakteryzował system dyalektyki, którym posługuje się kierownictwo z powodu swej niemocy wystąpienia z jasnym programem. Chaotyczność pracy w Londynie — mówił — jest powodem, że wszelkie źródła finansowe wysychają. Wielkie wrażenie wywarło jego oświadczenie, że już w trzy tygodnie po powołaniu go do Egzekutywy wniósł rezygnację i cofnął ją na usilne żądanie Weizmana. Wykazuje, jak nawet dyplomatyczny kierunek staje obecnie na martwym punkcie, jak od czasu deklaracji Balfoura sytuacja polityczna zmienia się na niekorzyść, jak nawet kontakt z rządem angielskim staje się słabszy, czego dowodem konstytucja palestyńska. (Zdumienie wywołało, że przy otwarciu kongresu nie było pisma powitalnego od Herberta Samuela. Sprawa wyjaśniła się później.) (Telegram powitalny Samuela nadszedł ale zawierać ma powtórzenie stanowiska, zajętego w pamiętnej deklaracji Wys. Komisarza po wydarzeniach w Jaffie. Pr.yp.). Dyplomacja nie osiągnęła niczego w sprawie granic Palestyny. (W międzyczasie nadeszła wiadomość, której publicznego potwierdzenia oczekują w mowie Weizmana, że Transjordanja przyłączoną ma być do Palestyny. Pr.yp.). Wskazuje na niepotrzebną strategię i asu i wnoszenie zarzewia namietności przez

zajmowanie opinii syon. i kongresu sprawami legionu i stosunku do Arabów. Nade wszystko boli go upokorzenie, jakiego doznali Żydzi z strony sądownictwa angielskiego. Opowiada, jak dotknęła go odpowiedź Usyszkina na zarzut, że Żabotyńskiego ułaskawiono tylko w drodze zamiany. Jednego Araba, więc też jednego Żyda, Żabotyńskiego. Jak możecie to ścierpieć? — zapytał Usyszkina. Wówczas ten najdumniejszy z działaczy żydowskich odpowiedział: „Nie rozumiecie tego. Żyd musi cierpieć”.

Różnica pomiędzy Brandešem a Weizmanem w sprawie stosunku do Arabów polega na tem, że ten ostatni łądzi się, iż sprawa arabska da się rozwiązać na drodze dyplomatycznej, pierwszy zaś sądzi, że tylko przez stworzenie warunków gospodarczych, przez ekonomiczne oddziaływanie zdoła się przekonać Arabów o użyteczności ruchu syjonistycznego dla kraju. Wykazuje błędy w polityce kolonizacyjnej i apeluje do kongresu, aby w imię dobra ojczyzny żydowskiej rozważył zagadnienie o konieczności wciągnięcia całego żydostwa do pracy dla Pa-

lestyny i reorganizacji polityki syjonistycznej. W mowie De Lieme go czuło było głębokie przejęcie się omawianymi problemami. De Lieme mówi nerwowo, w języku niemieckim, co sprawia mu trudności, które jednak zarazem przekonania przewycięża.

Po nim przemawiali B. Rin (Mizrach) i Dr. Thon. Zarówno Dr. Thon, jak i trzej mówcy popołudniowego posiedzenia: Marcio Buber (Hitachdut), Goldberg (Ameryka) i Rab. Dr. Chajes (Wiedeń) przemawiali przeciw grupie Brandeisa. Goldberg neguje, jakoby Brandeis i tow. mieli wpływ w masach ludowych, zaś Rab. Dr. Chajes opowiada o swojej podróży amerykańskiej i wyraża wątpliwość, czy Brandeis nawet w razie zwycięstwa jego kierunku potrafiłby zdobyć kapitał prywatny dla Palestyny.

W sobotę rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w świątyni z okazji kongresu. Na nabożeństwie obecni byli członkowie Egzekutywy Komitetu Wykonawczego i delegaci. Ogromne tłumy publiczności zalegały ulice przed świątynią. H. T.

— 11 —

Nowa wolta parlamentarna p. Witosa, czy też faktyczna dymisyja rządu?

(Listo zespołu stronnictw centrowych do prezydenta ministrów).

Warszawa 7. września (tel. wł. eg.). Gabinet p. Witosa znajduje się od dzisiaj „in statu dimensionis”, jeżeli nie formalnie, to faktycznie. Przynajmniej inaczej nie można zrozumieć listu wystosowanego przez zespół stronnictw centrowych do Witosa. Niezmiernie lagidarny w treści, noszący podpisy p. Skulskiego (NZL.), Loewenstein i Rauch (KPK.), Błoka i Włocha (Piast.), oraz De Rosseta i dr. Wróblewskiego (Klub mieszcz.) zredagowany został po godzinnej naradzie przedstawicieli zespołu stronnictw centrowych odbytej pod przewodnictwem p. Skulskiego.

Treść pisma jest następująca:

„Panie Prezydencie! Zespół stronnictw centrowych niniejszym podaje do wiadomości panu Prezydentowi, że całkowicie podziela jego zapatrywanie co do potrzeby niewłocnej dymisyji całego gabinetu”. Następują podpisy. W Sejmie list ten wywołał zrozumiałe poruszenie. Wprawdzie nie brak było głosów, że mamy tu do czynienia z nową swoltą parlamentarną Piastowców i ich premiera do-

konaną w celu zaszachowania przeciwników ale przeważało przekonanie, że takie lub inne motywy są obojętne wobec grożącego „interregnum” rządowego, na jakie się zanosi, a które w obecnych warunkach nie tak łatwo da się zlikwidować. Mówiono również, że p. Witos zamierza swą prośbę o dymisyję przesłać Naczelnikowi Państwa w piątek.

9. b. m.

W każdym razie nie bez wpływu na decyzję ostateczną premiera pozostanie czwartkowe ponowne zebranie zespołu stronnictw centrowych, zwołane do Sejmu na godz. 5-tą popołudniu.

Leaderzy Piastowców nie kryją swego rozgoryczenia z powodu zachowania się lewicy szczególnie popesowców i pługotowców w czasie debaty generalnej w komisji skarbowo-budżetowej. I ugrupowania lewicowym przypisują też w znacznej mierze winę obecnego położenia.

Spotyka się również z najkategoryczniejszym zaprzeczeniem pogłoski jakoby ludowcy gotowi byli podać rękę endekom.

Z konwentu seniorów.

Warszawa. (Pat.). Konwent seniorów pod przewodnictwem marsz. Trąpczyńskiego odbył dziś zebranie, na którym przewodniczący podał do wiadomości, iż przedmiotem obrad konwentu seniorów ma być wniosek komisji skarbowo-budżetowej o przyspieszenie zwołania Sejmu. Na pierwszym posiedzeniu Sejmu na porządku dziennym prócz pierwszych czytań szeregu projektów rządowych, marszałek proponuje kwestyę opodatkowania dyet polskich, projekt noweli do ustawy z 21. lipca 1919, w przedmiocie zabezpieczenia Państwa, sprawozdanie komisji administracyjnej o projektach ustaw dotyczących państwowej służby cywilnej oraz organizacji władz dyscyplinarnych. Przedstawiciele PPS. oponowali przeciwko umieszczeniu na porządku dziennym projektu ustawy o stanie wyjątkowym. Sama zaś propozycja przyspieszenia obrad nie spotkała się ze sprzeciwem. Postanowiono zwołać sejm na wtorek 13. bm. o godz. 4-ej popołudniu. Na porządku dziennym posiedzenia prócz pierwszych czytań projektów ma być także projekt ustawy dotyczący spraw urzędniczych. Marszałek odczytał następnie list komitetu wykonawczego Targów Wschodnich zapraszający przedstawicieli Sejmu do Lwowa na otwarcie Targów w dniu 25. bm. co przyje-

to do wiadomości.

W końcu marszałek proponował, by w sesji bieżącej odbywać posiedzenia codzienne nie wyłączając sobót i poniedziałków, a natomiast by po dwóch tygodniach obrad następowała tygodniowa przerwa.

Obrady Komisji Konstytucyjnej nad ordynacją wyborczą.

Warszawa 7. września (tel. wł. eg.). Komisja konstytucyjna została zwołana na 11. bm. celem przystąpienia do obrad nad ordynacją wyborczą do Sejmu i Senatu

— [] —

Na tle układu handlowego polsko-niemieckiego.

Warszawa 7. września (tel. wł. eg.). W warszawskich kołach politycznych mówią, że many przemysłowiec niemiecki Hugo Stinnes miał podobno oświadczyć gotowość współpracy w odbudowie przemysłu polskiego w zamian za przyspieszenie układu handlowego między Polską a Niemcami.

Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

Dookoła spisu ludności.

Mieszkańcy Galicyi Wschodniej będą mogli podawać tylko przynależność państwową polską (a nie ukraińską lub neutralną).

Tak oświadczył prof. Buzek.

Warszawa. Współpracownik „Momentu” zwrócił się do prof. Buzka, kierującego odbyć się mającym powszechnym spisem ludności z trzema zapytaniami:

1) Czy w formularzu będzie się znajdowała rubryka przynależność państwowej i czy każdy mieszkaniec będzie mógł podać swą przynależność państwową według własnego pojęcia, niezależnie od dyktanda komisarza spisowego?

2) Jak zostanie rozstrzygnięta sprawa narodowości i języka?

3) Czy będą jakieś ograniczenia przy podaniu religii? Na te pytania prof. Buzek złożył następujące oświadczenie:

Na pierwsze pytanie: Jeżeli nie będą przedstawione dokumenty, stwierdzające przynależność państwową polską, komisarz wpisze to, co mu mieszkaniec poda, zaznaczając przytem, że nie przedstawiono odpowiednich dokumentów.

Co się tyczy starych mieszkańców Wschodniej Galicyi, to będą oni mogli podawać tylko przynależność państwową polską (a nie ukraińską lub neutralną), ale spis ten nie ma zgola dla Galicyi Wsch. charakteru plebiscytu i będzie miał tylko znaczenie stwierdzające, że według wewnętrznych polskich zasad (?) Galicya Wschodnia jest prowincją polską.

Odpowiedź na drugie pytanie: W sprawie narodowości i języka ojczystego mieszkańcy będą korzystali z całkowitej swobody i Żydzi np. będą mogli wpisywać narodowość żydowską i język żydowski albo hebrajski jako ojczysty, wedle własnego uznania. Wszelkiego rodzaju przymus z strony urzędników będzie uważany za wykroczenie.

Odpowiedź na trzecie pytanie: Każdy mieszkaniec ma prawo podać nie tylko religię, jaka mu się podoba, ale może się również podać za bezwyznaniowca.

— 11 —

Porozumienie stronnictw ukraińskich z polskimi komunistami?

Warszawa 7. września (tel. wł. eg.) W kuloarach sejmowych kolportowano dzisiaj pogłoskę, jakoby rząd był w posiadaniu dokumentów stwierdzających, iż między ukraińskimi stronnictwami w Galicyi Wschodniej a polską partycją komunistyczną miało przyjść do porozumienia w sprawie przyszłej kampanii wyborczej. Według tych pogłosek Ukraińcy mają dać hasło abstynencji przy wyborach i nie wystawiać żadnych własnych kandydatów, natomiast nieoficyalnie całym swym wpływem poprzeć kandydatów komunistów.

Pogłoskę tę notujemy wyłącznie z obowiązku dziennikarskiego.

Naczelnik Państwa przyjedzie na otwarcie Targów Wschodnich.

Warszawa. (Pat.) Przybyła tu delegacja miasta Lwowa i Targów Wschodnich, która zaprosiła Naczelnika Państwa na uroczystość otwarcia Targów, otrzymała od niego przyrzeczenie przybycia do Lwowa na dzień otwarcia. Również p. marszałek Sejmu oraz ministrowie, tudzież zastępcy państw akredytowanych w Polsce przyrzekli swe przybycie do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich.

Z obrad Ligi Narodów.

Geneva. (Pat.) Od specjaln. koresp. Czwarte posiedzenie zgromadzenia Ligi z dnia 6. bm. otwarto o godz. 18-ej i trwało tylko 45 minut i poświęcone było dokonaniu wyborów 6 wiceprezydentów zgromadzenia. W głosowaniu wzięło udział 39 państw. Pierwsze głosowanie dało wyniki następujący: Bourgeois (Francya) 21 głosów, Da Cunha (Brazylia) 29 głosów, Balfour (Anglia) 25 głosów, Ishi (Japonia) 23 głosów, Hymans (Belgia) 22 głosów, Benes (Czechosłowacya) 17 głosów, Torriente (Kuba) 14 głosów, Askenazy (Polska) 11 głosów, Blanco (Urugway) 9 głosów, Motta (Szwajcaryja) 9 głosów, Robert Cecil (Afryka południowa) 4 głosy. Wobec uzyskania dostatecznej liczby głosów w pierwszym głosowaniu zostali wybrani Bourgeois, Da Cunha, Balfour, Hymans i Ishi.

W drugim głosowaniu ściślejszym pomiędzy Benesem a Torrientem, pierwszy otrzymał 20 głosów, drugi 19, wobec czego wybrany został Benes. Prócz powyższych 6 wiceprezydentów wybranych przez zgromadzenie bezpośrednio, wiceprezydentami zgromadzenia są również prezydenci i wiceprezydenci 6-ciu komisji, które ukończyły się dziś południu.

Udział polskich reprezentantów w pracach komisji.

Geneva. (Pat.) Polska jest reprezentowaną w komisjach w sposób następujący: W komisji zmiany traktatu Ligi narodów przez p. Askenazego, w komisji organizacyjnej technicznych Ligi przez p. Olszewskiego i Sekala, w komisji obrony blokady przez p. Askenazego, w komisji finansowej i spraw wew. przez p. Modzelewskiego, w komisji humanitarnej przez p. Modzelewskiego, w komisji spraw politycznych i administracji państw. przez p. Askenazego.

Przeciw przyjęciu Węgier do Ligi Narodów.

Hannover. (Pat.) Jak podaje praska „Tribuna” Czechosłowacya ma zapewnić poparcie wszystkich przedstawicieli małej ententy przeciwko przyjęciu Węgier do Ligi narodów.

Grac. (Pat.) „Grazer Tagespost” donosi z Belgradu: Rząd jugosłowiański polecił swemu przedstawicielowi w Lidze narodów zaprotestować energicznie przeciwko przyjęciu Węgier do Ligi narodów.

Geneva. (Pat.) Staje się coraz bardziej prawdopodobne, że prośba Węgier o przyjęcie ich do Ligi narodów wywoła bardzo poważną dyskusję w zgromadzeniu Ligi. Delegaci małej ententy porozumieli się już podobno co do wspólnego oświadczenia się w tej sprawie. Treść ich noty ma być tego rodzaju, że w 24 godzin po powrocie na tron węgierski któregośkolwiek z członków rodziny habsburskiej wojska małej koalicji wkroczą na terytorium Węgier dla zmuszenia ich do uszanowania traktatu.

Kwestya irlandzka.

London. (Pat.) Jak się dowiaduje biuro Reutersa z Dublina sytuację tam-

DAWID FRISCHMANN.

Taniec.

(Dokończenie).

A Thimna stoi przy drzwiach namiotu z obrączką na palcu. Nie! Wszystko, co posiada, odda, a tylko nie ona obrączkę. Wszak w obrączce owej pograżon żywot jej wszystek i wszystko co posiada, i wszystko, co posiadała, a kto wie, czyli nie pograżone w niej też i wszystko, co posiadać jeszcze będzie. Obrączki tej nie wyda. Nie wyda! Nie wyda! Nie wyda! — A wóz postępuje i zbliża się, gdy z dachów i ścian i blanki zrzucają jeszcze sasiadki jej, każda co ma. Oto najszybciej złota spada w oczach jej i blanki tuż obok i nikt nie pogrzebiona wśród złota i cznego na wozie; oto spada kubek złoty; oto misa złota. Duch pieniądza przeszedł po tobozie i zachwycony meza każdego i niewiasty, przenosił się z meza na meza. W tejże chwili przybył wóz aż przed drzwi jej namiotu, a kapłani trąbią, celce porykują i jabłka granatowe podzwaniają. A Thimna stoi przed wozem. Nagle spadło na nią drzenie a ona nie wiedziała o tem. Palcem ręki prawej ściga obrączkę z palca ręki lewej, ściga i nadziewa co chwila, jakby szalona była lub igrała. I nim jeszcze wiedziała, bo cryni, a oto już spada obrączka z palca i w jednym okamgnieniu znalazła się w wielkiej kupie złota na wozie. W tejże chwili znalazła, że się jej coś urwało w sercu i usunęło miękko, że jej się serce pustem uczyniło.

Poczem znikł także wóz i ludzie wszyscy, a słońce przez jedno mgnienie oka zapasło i była ciemność dookoła. W tejże chwili widziała nagle dziewczeczka, że na wieki nie wróci już jej wybraniec i że ją po wsze kraśny odumart.

I ruszył wóz stamtąd dalej, by zebrać ostatki przez lud przyniesione, aż przybył do końca.

Nazajutrz wielkie było święto w tobozie. Wielki kapłan wziął wszystko złoto, wozem przywiezione, i w ogień je rzucał. A twój odlew, który z ognia wyszedł, wykształtował go rylcem i cyrklem i uczynił zeń kielca boskiego. Dopieroż ujrzał lud boga okiem w oko i twarzą w twarz i krzyknął wielkim głosem. Tedy zbudował kapłan przed nim ołtarz i ofiarował całopalenia i ofary spokojne, jakże przyprowadzili, a radość bardzo była wielka. Usiadł tedy taród, by jeść, i popijał obficie, potem zaś wstał do zabawy. Wówczas wyszły też kobiety i dziewczęta i tańczyły się pospołu, a gdy ymętowie przygrywali na piszczałkach i w bębny dudowali, ujęły się kobiety wzajem za ręce, okrążyły kielca dookoła i rozpoczęły piasy.

Nagle wszyscy w lekku się cofnęli i ustąpili miejsca: oto między tańczącymi ukazała się nagle dziewczeczka, przedawnie płasajac, której równej w tańcu nie było. Oto porusza nogami i głową i waha ciałem raz w górę raz w dół, raz w tył, a raz w przód, raz zwolna, a raz szybko, że się stał widok wszystkie przerażający serca a włosy widom na głowach powstawały. Izaliż nie Thimna to,

dziewczeczka z rodziny Gersom, z półpokolepia Meqaszeh?

Teraz oto tańczy zwolna i lekka — i była jako w zaraniu nadziei swojej, gdy kwitły kwiaty na ziemi wszystkiej i wewnątrz jej serca, a w miarę jak głowę swą przed się skłaniała, zaśmiały jej lica i oczy: był to pierwszy pocałunek.

Nagle skurczyła się i zwinęła jak wąż — oto nadszedł ból pierwszy, powinał wiatr nad kwiatami i sercem jej i było zimno i trwoźnie.

Za chwilę drobno postępowała nogami: jeszcze obrączkę posiada, jeszcze posiada, posiada; wszystek jej żywot i dusza pospołu i oblubieńcem jej czyli pograżone nie są w tej oto obrączce, a wszystko to razem czyliż nie jest to jedna obrączka?

Za inną chwilę, a wlecze się z ciężkością, z ciężkością, zatraciły się wszystkie członki jej ciała, a żyły jej lica skamieniały: to nadzieja jej czem raz słabnie, czem raz się rozplywa. Jeszcze tylko słaby głos utrapienia: może, może, może!

Nagle zmocniła się i ukrzepiła, a głowa jej w górę wzniesiona: tego nie odda! nie odda za nic!

Jeszcze chwila, a z szybkością błyskawicy poleciała kołem dookoła kielca i potoczyła się pędem wichury, jako wiecheć wiatrem porwana: ostatki swe wiała w bok tego jedynego swego mu oddała, a on się w wnętrzu jego rozplynął!

I tańczy na podobieństwo wichru i burzy, nogi jej omal już ziemi nie dotykają, w

TRUPA WILEŃSKA

Zrzeszenie Żyd. Artystów Dramatycznych m. WILNA.

Sala teatralna przy ul. Szaszkiewicza 1. 5.

Jeszcze 12 występów.

We czwartek 8 września PREMIERA
KOWAL JANKEL
sztuka w 4 aktach D. Pińskiego. 11 12

Sprzedat biletów codziennie w księgarni »Beth Israel«.

W piątek 9 września o godz. 8 wieczorem
Na pograniczu dwóch światów
(Der Dybuk Sz. Ansk ego.

W sobotę o godz. 8-mej wieczorem
KOWAL JANKEL

Jagiellońska 15 od 11—1 przedpoł. i od 4—7 pop. przy kasie teatru. — Kierownik trupy M. MAZO.

Jeszcze 12 występów.

W sobotę 10 września o g. 8 popołudniu L. Andrejewa. Reż. L. KADISON.
sztuka w 4 aktach D. PIŃSKIEGO

Od 7-mej pop. oraz w sobotę i niedzielę tylko

tejszą uważają wprawdzie jeszcze za krytyczną, mimoto jednemu panuje przekonanie, że rokowania nie będą zerwane, i że gabinet angielski zaprosi pełnomocników sintonistów na dalszą konferencję. Uważają za nieprawdopodobne, by L. George przyjął na siebie odpowiedzialność za zerwanie rozejmu.

Wojska koalicyjne wysłane zostaną na Węgry.

Bytom (E. E.). Dzienniki donoszą, że przybyłe do Opola wojska francuskie i staryonowane na G. Śląsku wojska angielskie i włoskie wysłane zostaną do zachodnich Węgier dla rozbrojenia węgierskich wojsk powstańczych.

Banki niemieckie wykupują marki polskie.

Warszawa (E. E.). Dzienniki donoszą, że banki berlińskie stale wykupują w Gdańsku znaczną liczbę waluty polskiej, powiększając sztucznie ilość marek polskich zagranicą.

Zniesienie wiz na przejazd przez Holandję.

Hannover (Pat). Wedle oficjalnego doniesienia rządu holenderskiego, z dniem 6 bm. zniesiono dla wszystkich obywateli państw obcych z wyjątkiem Rosji obowiązek specjalnej wizy władz holenderskich na przejazd przez Holandję.

Na pewnej chwili jest już bardzo blizką słońca, w innej odległa jest odcień: uszedł ból wszystek, stogniał i rozplynał. Niema już w niej duszy, a jest tylko jej wybraniec, niema już wybranego jej serca, a jest tylko obrączka, niema już obrączki, a jest tylko żywot, a teraz i żywota już niema, a jest tylko bóg — a dusza i wybraniec jej i obrączka i żywot jej i bóg pomieszali się nagle w jedno, i że ich już rozdzielić nie mogła. Odesła ją dusza i w wybraniec jej wstąpiła, uszedł wybraniec i wstąpił w obrączkę, uszła obrączka i w żywot się jej obróciła, uszło ją życie i ostatek się bóg.

A płasy coraz bardziej się wzmagają. Ustał ból wszystek i był tylko sam bóg. Przeszedł ból być jej tylko bolem i został bolem całego licznego ludu, jaki tam był, albowiem odebrał go jej bóg, który jest bogiem całego kraju. A taniec coraz bardziej się wzmaga i burza coraz się bardziej wzmaga i stał coraz silniej wzrasa — aż trwoga wielka lud cały ogarnęła dookoła i mał każdy rzucił swój bęben i piszczałkę swoją, i zachwiali się, stanęli i pierzchli przed sobą.

A ona dalej jeszcze tańczy bez końca i granic i miary. Na ustach jej pojawiła się biała ukazala a członki jej jakby się rozpadły — i nagle padła na ziemię.

Gdy ją z ziemi podźwignęli, ujrzeli, że martwa była.

Przełożył z hebr.

Oryginal T. H. Mann.

Dola nauczycieli szkół hirschowskich.

Otrzymałmy następujący list, który ze względu na jego ogólniejsze znaczenie umieszczamy w całości:

Byłem przed wojną kierownikiem szkoły fundacji bar. Hirscha. Podczas wojny biedowałem, jak wielu innych współwyznawców z Galicji wschodniej, uczyłem dzieci uchodźców w Morawii, służyłem w wojsku, uciekałem kilkakrotnie, pozostawiając całe swoje mienie na pastwę losu itd. itd. W jesieni 1918 r. połączyłem się wreszcie napowrót z rodziną w Sanoku. By żyć, wysprzedawłem po kolei co jeszcze uratowałem z powodzi i co odziedziczyłem po rodzicach. Przetrwalem rok cały. W jesieni 1919 r. szczęśliwym trafem dostałem się jako urzędnik cywilny do W. U. G. gdzie pracowałem aż do czasu likwidacji tego urzędu t. j. do 15 września 1920.

W ciągu tego czasu wielokrotnie starałem się o posadę nauczycielską, zawsze bezowocnie. Co teraz począć? Jestem bez chleba, liczę 53 lat, mam za sobą 25 lat pracy nauczycielskiej. Szkoły fundacji są nieczynne, kura orya płaci płace przedwojenne t. j. 250 koron austriackich miesięcznie.

Posad nauczycielskich dla Żydów nie ma z wyjątkiem t. zw. nauczycieli religii możeszowej. Nie mówiąc już o tem, że nie każdy jest w stanie do pełnienia obowiązków nauczyciela religii, ilość tych posad jest tak mała, że się trudno o taką posadę ubiegać, szczególnie, gdy się nie ma funduszów i jest oicem rodziny. Wśród udział przy osadzeniu tych posad kahału i rad szkolnych powiatowych sprawia, że ubiegają się o taką posadę musi mieć »plecy« lub przynajmniej być »znany miarodajnym czynnikom«. Ponieważ szukać trzeba w całej Galicji, nie ma nadziei uzyskania posady bez wielkiej cierpliwości i pieniędzy koniecznych do przetrwania. Zniszczenie kraju i klęska mieszkaniowa wyklucza w wielu wypadkach ubieganie się o posadę. Złe jest, gorzej niż złe!

Pomimo 53 lat jestem zupełnie zdrowy, ale nie mam z czego żyć. Wojna każdemu dała się w znaki, ale kto przeżył czasy najgorsze i wytrwał, mając taki zawód istnieć może. Cóż mają począć nauczyciele szkół fundacyjnych? Czy rękę wyciągnąć po jałmużnę, po tylu latach ucziwej pracy? gdy się jest zdrowym i umie pracować? Utrzymywać się z lekcyi? Z lekcyi teraz nie można żyć, nawet gdy się ma troszkę wyjątku o siebie samego.

Umiem pracować w biurze, ale kto chce mieć 53-letniego człowieka w biurze jako podrzędną siłę? Mam zdolności, ale jak drugiego przekonać o tem, zanimby mnie bliżej poznał? Jak okazać swoje zdolności, gdy się ma wstąpić do nowego zawodu, z którego techniką biurową trzeba się dopiero z zaznamić? Ł. mię sobie głowę nad tem jak wystylizować anons do gazet i nie mogę dojść do końca. Jeśli napiszę: »Były kierownik szkoły, mający

dwuletnią praktykę biurową szuka z jećcia, czy się znajdzie instytucja, która da mi zatrudnienie? Był kierownictwo szkoły mi więcej zaszkodzi, aniżeli pomoże a dwuletnia praktyka biurowa za krótka, aby mnie zarekomendowała do poważnej posady, potrzebnej mi do zabezpieczenia chleba rodzinie.

Szanowna Redakcja spyta się napewno, w jakim celu piszę ten list? Oto dlatego, gdyż czuję się pokrzywdzonym przez społeczeństwo żydowskie Galicji. Jestem dzieckiem asymilacji. Całe życie i duszę swoją oddałem w ofierze społeczeństwu galicyjsko-żydowskiemu. Wychowałem całe pokolenie, które zaświadczyć może o uczciwej i owocnej pracy mojej. I syonizm, choć może nie wprost, ciągnie soki z pracy mojej i moich kolegów. Dlaczego mam teraz głodować? Dlaczego mają moje dzieci cierpieć głód, zimno i nędzę? Gdzie są podpo y asymilacji? Ich nie ma, ich nigdy nie było w Galicji! Wiedeń nami kierował, a gdy Wiedeń nie stało, cała ohyda bezmyślności galicyjskiej wyszła na jaw.

Nędza nauczycieli fundacyjnych i ich tragiczny los jest bardzo znamionnym mierzikiem naszego społeczeństwa. Czy jestem syonistą, czy nie, tego nie chcę tu wyrażać, bo zanadto się szpinuję, po mimo biedy, która mi dokucza, ale to powiem: Nauczycielom fundacji dzieje się wielka krzywda a pomimo ogromnego nieszczęścia światowego Żydów w ogóle, zapomnienie o nich świat czyłoby że i o syonizmi krajowym.

Posada Orlowska 5 września 1921.

Sanok

Natan Willner nauczyciel.

Kary od zaległości skarbowych.

Odnosząc do artykułu umieszczonego pod powyższym tytułem w »Chwili« z dnia 7/9 br. pozwalam sobie zauważyć co następuje:

Wina za arcyfiskalne stosowanie ustawy nie spada ani na tut. urząd podatkowy ani na tut. izbę skarbową lecz wyłącznie na Ministerstwo skarbu w Warszawie. Ministerstwo skarbu ogłosiło bowiem w swym dzienniku urzędowym z dnia 20/8-1921 l. 49 poz. 352 okólnik z dnia 8/8 1921 l. 2123, w którym czytamy (ustęp czwarty) co następuje:

„Od należności skarbowych zaległych w dniu 1. września 1921 r. których termin minął dnia 1. sierpnia br. lub wcześniej, obliczać należy nadzwyczajne kary za zwłokę wedle stawki stopniowej z art. 2, począwszy od 31 dnia po terminie płatności w ten sposób, że za pierwsze trzy miesiące zwłoki oblicza się po 3 proc. za każdy miesiąc, za następne 3 miesiące po 3 i pół proc. za każdy miesiąc a siódmego miesiąca zwłoki po 4 proc. miesięcznie od pełnej zaległej należności skarbowej; nadzwyczajne kary za zwłokę pobierze się zatem w tych wypadkach także i za czas przed 1. września 1921 r., zamiast normalnych odsetek (art. 2.).

Od wpłat natomiast do dnia 1. września 1921 r. uskutecznianych góbierta się tylko nor-

„SŁOMIANY WIDOWIEC”

kom. operetka w 3 aktach.

malne odsetki za zwłokę, należące się wedle odnosnych ustaw i przepisów.

W ten sam sposób oblicza się kary za zwłokę od kwot płatnych dopiero po 1. sierpnia 1921 r. (art. 2. i 13).

Bardzo wielką doniosłość praktyczną ma część ustępu 3 tego okólnika, który brzmi: „Postanowienia ustawy o nadzwyczajnych karach za zwłokę odnoszą się tylko do wymierzonych podatków i opłat stemplowych tudzież takś a zatem tylko do takich należności skarbowych, na które właściwe władze wydają nakazy płatnicze (wezwania płatnicze). Przepisy te nie będą zatem miały zastosowania do tych zaległości w podatkach, bezpośrednich, opłatach stemplowych i takśach, które wedle odnosnych ustaw przypadają do uiszczenia bez specjalnego wezwania według własnego obliczenia zobowiązanego; należą tu między innymi te raty podatków bezpośrednich, które na zasadzie odnosnych ustaw płatne są w pewnych z góry przewidzianych terminach według zeszlórocznej należności, gdy nie ma wymiaru na rok bieżący, następnie opłata stemplowa od umów ubezpieczonych, płatna na podstawie zamknięcia rachunkowego (art. 9. i 10 ust. z dnia 10 lipca 1920 r. Dz. U. P. P. Nr. 75 poz. 509), należności które mają opłacać S. o. arzystowania rolkowe i gospodarcze, należności od akcyi, od kuponów procentowych i dywidendowych itp.”

O zmianę tej mylnej hiperfiskalnej interpretacji należy się przeto zwrócić do Ministerstwa Skarbu w Warszawie. Tak izba Skarbowa jakoteż urząd podatkowy musi bowiem, wszelkie okólniki ministerjalne przestrzegać na równi z ustawą. Na właściwiej byłoby, gdyby tut. Izba Adwokatów, powołała do czuwania nad przestrzeganiem ustaw w właściwym ich brzmieniu, sama interweniowała w tej sprawie w Ministerstwie oraz spowodowała Centralną Radę adwokacką w Warszawie, by także ona w tej sprawie interweniowała w Ministerstwie Skarbu.

Dr. Ludwik Mund.

Z sali sądowej.

Krwawy epilog trójkąta małżeńskiego.

Lwów, 7. września.

Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa główna przeciw Menaszemu Liebermanowi, pomocnikowi fotograficznemu, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa. Sala sądowa przedstawia widok odmienny niż zwykle; wszyscy członkowie Trybunału jakoteż prokurator w togach sędziowskich. Wstępną salę sądową dozwolony wyłącznie za biletami. Audytorjum liczne, wśród którego przeważa — jak to zwykle bywa — płeć niewieścia. Rozprawie przewodniczy r. Fide, jako woganci zasiadają r. Ladler i Zyszkowski oskarżenie wnosi prokurator Sywulak, oskarżonego broni adwokat dr. Axer.

Po wylosowaniu sędziów przysięgłych i ich zaprzysiężeniu, odbiera przewodniczący generalia od oskarżonego, poczem następuje odczytanie aktu oskarżenia.

Oskarżony, młody mężczyzna, prezentuje się wcale sympatycznie. Ubrany elegancko, pewnym głosem odpowiada na pytanie przewodniczącego, popadając od czasu do czasu w stan rozdrażnienia.

Akt oskarżenia.

Trem sprawy jest trójkąt małżeński, który tworzyli Lieberman, żona jego Cesia i śp. Jaworski „ten trzeci”. Lieberman widząc, że szczęście jego rodzinne burzy Jaworski, dnia 12 kwietnia br. zastrzelił Jaworskiego na Pohulance. Akt oskarżenia kreśli w następują-

cy sposób całą historię: W zakładzie fotograficznym Jaworskiego od lat była czynną Cesia Sterkmethówna; urodą swoją ujęła swego pracodawcę, który uchodził za kobieciarza. Jaworski aczkolwiek żonaty, nie był dobrze z swoją żoną. Ta okoliczność wpłynęła też na zacieśnienie się stosunku między Jaworskim a Cesią. Przed laty wstąpił do „Adela” w charakterze pomocnika oskarżony, który z czasem pokochał Cesię i w rezultacie został przyjęty w swych staraniach przez jej rodziców. Krótce trwało życie małżeńskie młodej pary, gdyż ciągle psuł je Jaworski. Zadrósny Lieberman, szykanuje swoją żonę, podejrzewając ją ustawicznie, że utrzymuje stosunek z Jaworskim. Ten ostatni radzi swej pupilce, by rozwiodła się z Liebermanem. I sam Jaworski ipodjął się przeprowadzenia tego planu. Lieberman w pierwszej chwili zgodził się, wkońcu jednak znowu połączył się z swoją żoną. Życie małżeńskie Liebermana coraz bardziej się psuje. Lieberman sądzi że jest oszukiwany przez żonę i uważa za sprawcę i burzyciela swego szczęścia Jaworskiego. To spowodowało, że Liebermanowa ucieka od męża do Brzeżan i tam spędza jakiś czas z Jaworskim. Lieberman nie poprzestął na podejrzeniach, wniósł przeciw Jaworskiemu doniesienie do władz o zgwałcenie swej żony, z drugiej zaś strony Liebermanowa czyni kroki sądowe dla uzyskania separaty.

Lieberman dnia 12 kwietnia spotkawszy swoją żonę z Jaworskim na Pohulance dwukrotnym strzałem z brzoyningu zranił Jaworskiego, który po kilku dniach zmarł w szpitalu.

Przesłuchanie Liebermana.

Na pytanie przewodniczącego oświadczył Lieberman, że wedle serca i sumienia nie poczuwa się do winy. W dwugodzinnem blisko przesłuchaniu kreśli Lieberman dzieje swego stosunku do żony od chwili poznania. Wstąpił do zakładu fotograficznego „Adela” którego właścicielem był śp. Jaworski i tam też poznał Cesię. Oboje pozostawali w serdecznych stosunkach i po pewnym czasie postanowili zawrzeć związek małżeński. Po powrocie z wojska doszły go słuchy, że Cesia zdradza go, lecz pogłoskom tym nie dawał wiary. Z końcem 1919 roku odbyły się zaręczyny a nibawem ślub.

Rola Jaworskiego.

W czternastcie dni po ślubie zaprosił oskarżonego śp. Jaworski i oświadczył mu, że Cesia jest jego żoną a nie żoną Liebermana. Wtedy ofiarował mu Jaworski sumę 30.000 kor. tytułem odszkodowania za romansione wydatki spowodowane przygotowaniem na urządzenie mieszkania. Oskarżony wzbierał się przyjąć pieniądze, lecz wziął je ostatecznie, zmuszony przez Jaworskiego. Tej rozmowie przysłuchiwała się Liebermanowa. Po trzech dniach pieniądze zwrócił Jaworskiemu. Po tym incydencie, żona udobruchała oskarżonego, przedstawiając mu, że rozmowa z Jaworskim to była odegrana komedia. W niedługi czas potem był oskarżony świadkiem czulej sceny między śp. Jaworskim a Cesią. To zajście spowodowało, że Lieberman wraz z żoną porzucili posadę u Jaworskiego i oboje znaleźli zajęcie w „Szuce”.

Jaworski kilkakrotnie nagabywał Liebermanową, wzywając ją do objęcia posady u niego. Oskarżony zwrócił się do władz policyjnych o interwencyę. Zawezwano Jaworskiego na inspekcję policyjną i tam oświadczył Jaworski, że z Cesią pozostawał w bliskich stosunkach cztery lata przed ślubem i po ślubie. Gdy oskarżony zajął wyjaśnić od żony, ta przyznała się do wszystkiego, i prosiła go o przebaczenie, przyrzekając, że więcej to się nie powtórzy.

Dnia 23 listopada żona uciekła do Brzeżan gdzie spotkała się z Jaworskim. Osk. wniósł doniesienie karne przeciw Jaworskiemu o uwiedzenie. Następnie podaje Lieberman, że postanowił śledzić ożnę i przypadkowo dnia 12 kwietnia zauważył ją w tramwaju. Podążył więc za nią aż na Pohulankę, gdzie spotkała się z Jaworskim. Po czulem przywitaniu i kłój oboje. Ostatecznie odszukał oskarżony czulą garę w nie bardzo przyzwolonej pomocy. Nastąpiła krótka wymiana zdań a oskarżony pod wrażeniem, że Jaworski sięga po broń do kieszeni, w stanie niezwykłego podniecenia, bez zastanowienia strzelił do Jaworskiego. Wkrótce po zajściu oddał się sam w ręce władz bezpieczeństwa. Po szeregu pytań, zadanych oskarżonemu przez prokuratora, wotantów i obrońcę przesłuchanie zakończyło.

Postępowanie dowodowe.

Po przerwie nastąpiły orzeczenia lekarzy rzeczoznawców dra B. Ickiego i dra Niementowskiego o wyniku sekcji zwłok śp. Jaworskiego, poczem przystąpiono do przesłuchania kilku mniej ważnych świadków. Przesłuchanie Cesi odbędzie się dopiero w czwartek przedpołudniem.

Rozprawa popołudniowa rozpoczęła się od przesłuchania inspektora Lukomskiego, którego zeznania rauciły snop światła na całą sprawę. Świadek przesłuchiwał Cesię Liebermanową. Zeznała ona, że przypadkiem znalazła się na Pohulance, że przypadkiem przyszedł tam Jaworski i tak samo przypadkiem znalazł się tam jej mąż. Związek małżeński z Liebermanem zawarła pod przymusem rodziców, Lieberman bardzo ją kochał lecz ona darzyła miłością Jaworskiego, którego kochała już przed zamążpójściem.

Lieberman przesłuchiwany przez świadka okazywał wielkie zdenerwowanie, był zrozaczony. Na świadku zrobił Lieberman wrażenie człowieka zupełnie złamanego. (Przy tych słowach inspektora Lukomskiego oskarżony płacze). Świadek przesłuchiwał również śp. Jaworskiego w szpitalu. W depozycjach swych podał Jaworski, że przypadkowo znalazł się na Pohulance. Krok Liebermana tłumaczył tem, że Lieberman podejrzewał go o romans z Cesią. Przy tej sposobności wydał Jaworski dyspozycje w tym kierunku, że przedsiębiorstwo należy oddać zarządcy a Cesi wypłacać miesięczną pensję 5000 mk, gdy będzie pracowała.

Z kolei zeznał świadek Mikołaj Jaworski. Opisuje szczegóły z pobytu Liebermanowej i Jaworskiego w Brzeżanach. Zmarłemu bratu wyjaśniał świadek następstwa, jakie może pociągnąć stosunek z Liebermanową. W odpowiedzi na to oświadczył śp. Jaworski, że Żyd nie jest w stanie nic złego zrobić. Wiedział, że brat utrzymywał stosunki z innymi kobietami.

Zeznania Wiktorji Jaworskiej nie przyniosły żadnych nowych szczegółów.

Następnie zeznał Michalina Jaworska, żona śp. zmarłego. Opisuje swój stosunek do męża. Pewnego razu zjawił się u niej Lieberman i przedstawił jej swoje położenie. Narzekał, że Jaworski złamał mu życie. Do postępowania karnego nie przyłącza się a na wypadek zasądzenia rezygnuje z wszelkich roszczeń do Liebermana. Zresztą przebacza mu wszystko. W tem miejscu urywa się Lieberman i przystąpiwszy do zeznającej, prosi ją o przebaczenie.

NADESLANE.

W. P. Drowi Führerowi

za staranne i skuteczne wyleczenie mnie z choroby kamieni żółciowych — zasylam tą drogą serdeczne podziękowanie 11135
Helena Brantwein.

DENTYSTA Dr. FRIED

Mikołaja 20 Przedłużenie ul. Akademickiej
róg ul. Żybkiewicza 10912
PRZYSTANEK TRAMWAJU K. D.

Kino Grażyna

ul. Leona Sapiehy 34.

PREMIERA od czwartku aż do odwołania

Sam ARSEN LUPIN

jako autor i aktor we wspaniałym dramacie w 7-miu aktach

„Król włamywaczy“

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. Goldstein

były clev. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej
powrócił, ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn
od 2-5, w niedziele i święta od 9-12.
Kraszewskiego 3. 10660

Dr. JÓZEF GRAF 11085

ul. Żółkiewska 17 — powrócił i ordynuje jak dotychczas od go z. 3-5 popoł.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Wilhelm Lauterstein

powrócił i ordynuje Lwów, Sykstuska 37. 11106

Operator Dr. Jakób Selzer

Lwów, ul. Fredry 1. 7, powrócił. 11086

JW Panu **Drowi Maksymilianowi Kappaportowi**, lekarzowi we Lwowie, Sykstuska 85 składam tą drogą serdeczne podziękowanie za udzieloną pomoc i troskliwą opiekę nad żoną moją podczas jej choroby. **Jakób Weintraub.** 11143

Do społeczeństwa żydowskiego!

Istniejący już od wielu lat przed wojną „Komitet dla stołowania żydowskich chorych w powszechnym szpitalu i klinice“ podjął wśród bardzo trudnych stosunków, na nowo swoje czynności. Jak wiadomo w szpitalu powszechnym znajduje się bardzo wielu chorych Żydów ortodoksyjnych, którzy wzbraniają się przyjmować potrawy niekoszerne. Bardzo wielu nie chce wogóle zgłaszać się do szpitala z tego właśnie powodu. Komitet zwraca się więc z gorącym apelem do Żydów z prowincji, skąd przeważna część chorych w tutejszym szpitalu przebywa, również do społeczeństwa żyd. miasta Lwowa, które dało dowód swego zrozumienia dla tej sprawy przez prośbę jej w święto „Pesach i Sze-wuot“ aby i teraz poparła go przez wpisywanie się na członków tegoż Komitetu.

Dobrowolne datki i zgłoszenia przyjmują:

- 1) Józef Ebner we Lwowie, ul. Słoneczna 1. 23, drukarnia.
 - 2) Firma M. Fränkel we Lwowie, Rynek 1. 22.
 - 3) Firma M. Hirschsprung we Lwowie, ul. Stanisława 1. 6.
 - 4) Firma M. Klieger we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1. 7, w podwórzu.
- codziennie od 9-1 przedpołudniem i od 3-7 popołudniu. 10536

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

Czwartek, 8. września „Kobieta bez skazy“, komedia w 3 aktach G. Zapolskiej.

Piątek 9. września „Dziewczyna z Holandy“, operetka Kalmana.

Sobota 10. bm. pop. „Romantycy“ Rostanda, przedstawienie dla młodzieży.

Sobota 10. września „Żydówka“, opera Halevyego, gościnnie występ Jana Majerskiego.

Niedziela 11. bm. o godz. 3.30 popoł. „Biały mazur“.

Niedziela 11. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Kobieta bez skazy“.

Poniedziałek 12. bm. „Dziewczyna z Holandy“.

Wtorek 13. bm. „Cyrułek sewilski“, gościnnie występ Jarosławskiego i A. Wesołowskiego.

Repertuar Teatru Małego.

Czwartek 8. bm. „Fircyk w zalotach“ komedia Zabłockiego.

Piątek 9. bm. „Fircyk w zalotach“, komedia Zabłockiego.

Sobota 10. bm. „Fircyk w zalotach“, komedia Zabłockiego.

Niedziela 11. bm. „Fircyk w zalotach“, komedia Zabłockiego.

Poniedziałek 12. bm. premiera „Zachani“, komedia w 3 aktach Caillaveta i de Fleurya.

— [] —

— Występy »Trupy Wileńskiej«. »Dni naszego życia« dramat Leonida Andrejewa, to pierwsza sztuka repertuaru nieżydowskiego, którą odtworzyli Wileńczycy w poferyalnym cyklu przedstawień. Rolę córki zwyrodniałej matki odegrała pna Oreska z wielkim powodzeniem. Głębokiej grze tej artystki zawdzięczyć też należy, iż specyficzny charakter sztuki rosyjskiej został zachowany. Żywą kreację matki-kuplerki stworzyła pni Pola Walter. P. Słobodzki w roli I karza-pułkownika stał na wysokości zadania. Grę świetną p. L. Kadisona cechowała werwa i znakomite ujęcie roli starego studenta. Rolę Głuchowcowa Nikołaja odegrał p. Stein a Mironowa Gryzorega, oficera rosyjskiego p. J. Bułow. Całość wywarła silne wrażenie. Bardzo pięknie jak zwykle wypadły obrazy grupowe.

Wśród widzów, która wypełnili szalenie salę, można była zauważyć publiczność polską.

— Z Teatru Miejskiego. Pierwsze popołudniowe przedstawienie dla młodzieży odbędzie się w sobotę 10. bm. o godz. 3.30. Dla młodocianej publiczności odgrana zostanie przemila komedia Rostanda »Romantycy« z Lozińską, i Pelińskim w rolach głównych. Galerye komicznych psta i odtwarzają pp. Justan, Kalinowski i Rasiński, który reżyserował z pietyzmem ten sielankowy obrazek. »Romantycy« otworzy cykl przedstawień dla młodzieży zko nej i dają gwarancję wysokiego poziomu artystycznego. Staranna oprawa sceniczna stwarza piękne tło dla dzieła Rostanda.

— Z teatru małego. Otwarcie sezonu teatru małego odbędzie się dzisiaj: »Fircykiem w zalotach« Zabłockiego w nowej inscenizacji H. Barwińskiego. W tytułowej roli wystąpi p. Melina, b. artysta teatru Polskiego. Piękna wystawi, stylowa gra artystów przyczyni się do artystycznych wrażeń. Między akty wypełni balet z epoki Stanisława Augusta. Kasa teatru małego sprzedaje z rana bilety w gmachu teatru wielkiego, popołudniu zaś w teatrze małym. Zainteresowanie wielkie ze względu na szereg świeżo pozyskanych artystów, którzy po raz pierwszy wystąpią na scenie lwowskiej.

— Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 15. września br. zaprowadza się na linii Lwów—Podwoleczyska ruch pociągu Nr. 211 na odcinku Złoczów—Podwoleczyska, pociągu Nr. 214 na odcinku Tarnopol—Złoczów a z dniem 16. września br. ruch pociągu Nr. 212 na odcinku Podwoleczyska—Tarnopol.

Pociągi te są uwidocznione na ściennym planie jazdy ważnym z dniem 1. czerwca br.

Wszelkie uwagi i uwagi dotyczące się uwag przy pociągach Nr. 211, 212 i 214 należy skreślić.

— Konfiskaty. Skonfiskowane zostały: Nr. 399 czasopisma »Słowo polskie« (wydanie poranne), Nr. 6014 czasopisma »Gazeta Poranna«, Nr. 181 czasopisma »Ukraiński Wistnyk«, Nr. 156 (639) czasopisma »Wpered« z dnia 8. września 1921, Nr. 28 czasopisma »Baskiwszczyna«

z dnia 11. 9. br. oraz Nr. 34 czasopisma »Wola Naroda« z dnia 10. września br.

— W Rosji tańiej niżeli w Francji (?) Według informacji prof. Nansera, który niedawno przebywał w Warszawie, potrzebuje Rosya najmniej 100 tysięcy ton zboża na zasewy wiosenne, na wyżywienie zaś głodującej ludności tylko na krótki okres czasu przynajmniej 2.000.000 ton zboża.

W rosyjskich miastach znajdują się zapasy żywności w dostatecznej ilości. Za pieniądze wszystko kupić można. Jeśli się weźmie pod uwagę niski kurs waluty rosyjskiej, okaże się, że artykuły pierwszej potrzeby są o wiele tańsze w Rosji, niż w Francji.

— Uwolnienie arabskiego szekha. Szek Al-Paru, którego obwiniono o udział w napadzie na kolonię echoboth podczas zaburzeń majowych, został przez sąd uwolniony. Należał on do twórców tzw. arabskiego kongresu. (Z. B. K.)

— [] —

— Żydowski Towarzystwo Szkoły Ludowej i Średniej we Lwowie Zygmunowska 17, ogłasza, że egzamin dla zesłorocznych słuchaczy pedagogium odbędzie się dnia 9. września t. j. w piątek 12. września w poniedziałek 13. września we wtorek. 11093

— 1) Wpisy w Lwowskim Instytucie Muzycznym na wszystkie instrumenta muzyczne rozpoczęły się w lokalu szkoły ul. Sobieskiego 4. Tamże informacje i prospekta.

2) Kurs koncertowy fortepianowy w Lwowskim Instytucie Muzycznym prowadzi S. Eisenberger, N. Kwiecińska i W. Weber.

3) Seminarium Muzyczne dla kandydatów dla nauczycieli muzyki w szkołach państwowych otworzone przy Lwowskim Instytucie Muzycznym.

4) Szkoła operowa Lwowskiego Instytutu Muzycznego pod kierownictwem kapeli opery Lehrera i reżysera opery art. Tarnawskiego przyjmuje kandydatów.

5) Muzyczna (reblowska) szkoła Lwowskiego Instytutu Muzycznego ogłasza wpisy. 10876

Wiadomości handlowe.

Lwów, 7. września 1921.

Nafta 2850—2750—2950—2975—3000, Berlin 4075—4800, Chodorów 3159—3175 3150—3125, Karpalit 1800—1750, Oikos 7300—7350, Pezet 1025, 4/4, Bk. hip. 10650, Cmielów 3900, Rakszawa 7000, Gafota 2250.

Poza giełdą płacono dolary ameryk. 3750, kanadyjskie 3375, marki niem. 4100, kor. czeskie 4800.

Kursa Giełdy Lwowskiej

z dnia 7 września 1921.

Aktywa za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym). (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda). oitar. żądano	
Bank akcyjny związkowy 280—4480	
II. i V. emisji	570 — —
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	700 — —
Bank hip. akcyjny 280—30	800 — 820 —
Bank hip. zemel. 280—28	420 — —
Bank Małopolski 280—2240	650 — —
Bank powszechny kred. 140—7	310 — —
Bank przemysłowy 280—28	610 — —
Bank ziemsk. kred. 280—35	635 — —
Aktywa Tow. handl. i przem.	
Browary lwowskie 500—100	2300 — —
Tow. Chodorów 140—0	310 — 3200 —
Tow. aks. Karpalit —42	1700 — 1850 —
Cmielów Fabryka porcelany 140—	3800 — 4000 —
Fabr. Cementu »Portland Szczakowas 1000—28	— — —
Tow. aks. »Galicja« 140—301	1500 — —
Tow. Gafota ex 490—2250	2000 — 2300 —
Tow. Górka 140—1540	800 — —
»Otkos« Zakłady przem. drzewnego 140—0	7200 — 7450 —
Warszawska Skazak. budowy »Parowozów« 1000—0	1425 — —
»Pezet«, Pow. Zakłady budowlane 300—00	1000 — 1050 —

Pocisk Zakłady amunic. 500—100	1250—	—
Polski Glob 350—100	1200—	—
Polska Nafta 500—75	2800—	3050—
Polsk. Tow. handl. 500—20	1100—	—
Tow. Rakaszawa 140—56	6900—	7100—
Zakł. el. Sierza, wsz. em. 140—56	2225—	—
Gal. Zakł. gór. Sierza 140—5	6000—	—
Tow. Zieleniewski 140—20	8000—	—

Waluty.		
Ruble carskie po 100 rb.	450—	500—
„ „ po 500 rb.	200—	250—
„ „ drobne	—	—
Ruble dumskie (po 1000)	50—	70—
„ „ (po 250)	50—	50—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	—	—
Karbowadze (po 100)	3—	5—
Grzywny (po 600 i wyżej)	6—	10—
1 frank franc.	270—	300—
1 Frank szwał.	460—	510—
1 £ Sterling	12000—	13000—
1 Dollar ameryk.	3500—	3800—
1 Dollar kanadyjski	3100—	3500—
Marki niem. (po 100)	400—	4200—
„ „ (po 100)	3900—	4100—
„ „ drobne	3800—	4000—
Lei rumuńskie (500)	300—	4100—
Lei rumuńskie drobne	3800—	4000—
Liry włoskie	150—	170—
Czeskie korony	4100—	4300—
Korony austr. niem. stempowane	250—	280—

Dewizy		
Wpłata na Londyn	12500—	13500—
„ na Paryż	270—	300—
„ na Zurych	470—	520—
„ na Pragę	4200—	4500—
„ na Wiedeń	29000—	31000—
„ na Berlin	40000—	43750—
„ na Nowy Jork	3400—	3700—
„ na Medyolan	10—	17—
„ na Bukareszt	3900—	4100—
Rata bankowa		
Stopa eskontowa P. K. K. P.	6%	

Kursa Giełdy Krakowskiej.

Kraków, 7. września 1921.
 P. T. H I—III. 1050—1250, Impex 375—450, Polski Glob 1200—1300, Zegluga Polska 450—500, Zieleniewski 9000 9500, Parowozy 1450—1550, Trzebinia fabryka maszyn I—IV. 3100—3250, Lemiesz 6200—6400, Automotor 2300—2500, Polska Nafta 2900—3200, Sierza el. 2400—2600 Oikos 5400—5600, Pezet 1000 1200, Trzebinia tłuszcz. 3400—3600, Krakus 3100—3300, Ćmielów 3500—3700 Górnka 8100—8400, Sierza 8500—8800 T. P. G 8200—8400, Chodorów 3100—3300. Pocisk 900—1100.
 Dolary ameryk. 000—0000, marki niem. 3100—4100, korony austr. 280—300 kor. czeskosł. 0000—0000, franki fr. 000.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 7. września 1921.
 Dolary ameryk. 4050—3900, franki 309 marki niem. 4265—4250, Berlin 4260—4200, Bukareszt 4275, Londyn 14250, N. Jork 4050, Praga 4950, Wiedeń 815—.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe dewiz z dnia 7. b. m. Berlin 632, Praga 705, Nowy Jork 587—, Austri. noty kor. stempl. 050, Budapeszt 140, Bukareszt 000, Wiedeń 062, Medyolan 2535, Zagrzeb 300, Warszawa 017.

Zurych. (Pat.) Kursa końcowe dewiz z 7. bm. Berlin 627, N. Jork 58700, Paryż 4480, Bruksela 4400, Sztokholm 12550, Madryt 7610, austr. korony stemplowane 000 Budapeszt 140, Bukareszt 642, Wiedeń 062, Holandia 18550 Londyn 2179, Medyolan 2540, Kopenhaga 10125, Chrystiania 7650, Buenos Aires 17500, Warszawa 017, Praga 705, Zagrzeb 300.

NADEŚLANE.

Z okazji zaręczyn mego kuzyna B. Tenenbauma z kuzynką Jetta Manheim zasylam serdeczny pozdrowienie
 11156 Markus Altschäder z żoną.

Gratulujemy serdecznie przyjaciółce naszej p. Sarze Rothenberg do Jej zaręczyn z p. Mosesem Jägerem i życzym im jasnej przyszłości Róza Mandel, siostry Sternbachówny, Jägerówny i Scheincia Band.
 Turka we wrześniu 1921. 11141

Z okazji zaręczyn p. Joachima Gau z p. Tonią Grunerz serdecznie gratulują
 11144 Adolf Sekler z żoną.

Z okazji zaręczyn p. Anny Besen z p. Maurycym Rotsteinem zasylają serdeczne gratulacje
 11157 Markusowie i Markusówny.

Benzion Tennenbaum Jetka Manheim
 Założce Tarnopol
 11155 zaręczeni w wrześniu 1921.

Frydzia Neulich — Kiwa Neulich
 Roźniatów Lwów
 11127 zaręczeni w wrześniu 1921

Różia Prager — Adolf Zimmerman
 Krasne Przemyśl
 11126 zaręczeni w wrześniu 1921.

Dawid Feimann — Sala Mesias
 Kulików Polany k. Żółkwi
 11140 zaręczeni w wrześniu 1921.

DROBNE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpital. powszech. (zwroble i ordynuje naprzeciwgl. pozity. Słowackiego 4

Specjalista chorób wenerycznych i skórnyc
Dr. HENRYK ROSMARIN były elem. kliniki parysk., wied. i lwowsk. ord. od 8—10, 12—113—6 — Lwów, Kopernika 12

Specjalista chor. skórnyc i wenerycz.
Dr. MICHAŁ SALPETER Lwów Sykstuska 17. ord. od 8—9 i 12—6 11107

Okulista **Dr. MAURYCJ LAUTERSTEIN** b. lekarz I. klasy na I. klinice okulist. we Wiedniu ord. 3—5 **Szopena 7** (boczna Podlewskiepopoł. — — 11151

INTERESA HANDLOWE.

Poszukuję spółnika fachowca z kapitałem do handlu żelaza. Wiadomość w Adm. 11109

Spółnik sumienny poszukiwany z kapitałem 2 mil. marek do sklepu obuwnic w śródmieściu. Zgłoszenia listowne do »Chwilki« pod »Sumienny«.

Poszukuję do pracowni cukierniczej spółnika-hurtownika z branży cukrowej lub t. p. albo też pracownię odstąpię. Zgłoszenia do Adm. pod »Pracownia«. 11116

Szukam spółnika do prowadzenia hurtownego składu skór. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana pod »Lokal w śródmieściu«. 11114

NAUKA i WYCHOWANIE.

Wpisy na kursa przygotowawcze I. Rotenstraucha przy ulicy Krasickich 18, parter, odbywają się codziennie między godz. 2—7 wieczorem 10913

BATORIGO 34 »Ecole française« najszybsza metoda wyuczenia języków Rodowitej sily. 1101

Poszukuję nauczycielki na wieś do ośmioletniej dziewczynki, która ją uczyła 3 klas; i francuskiego. Zgłoszenia Słowackiego 6. Diamantstein. 11142

Wpis do wykształcenia niemieckiego, polskiego udziela pod gwarancją nauczycielka Ullica Kleparowska 4. 11137

RÓŻNE.

Panie i Panowie! Kapelusze stare każdego rodzaju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa 3. 9251

Poszukuję pomieszczenia dla dziewczynki 1-letiej uczęszczającej do 7 klasy szkoły Sw. Anny za dobrą opłatą. — Zgłoszenia do Administracji pod »Porządna rodzina«. 1170

PRYWATNE KORESPONDENCJE.

Sprosiowanie. W wtorkowym numerze mylnie został wydrukowany podpis w podziękowaniu WP. Drowi Jakobowi Selzerowi — a miłośnik właściwy podpis jest Mark s Wandel a nie Zandel: 11131

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Kację blokową MARKI »NATIONAL« kupię natychmiast Janowska 3. 11134

Ważne dla pań i panów! Kapelusze męskie i damskie przyjmuje się do przerabiania na najnowsze fasony. Sprzedaje się też kapelusze hurtownie i detalicznie Fabryka kapeluszy Józefa Kühnberga, Lwów, ul. Kościelna 5. Filia pl. Krakowski 5 — Mezanim. 11130

Do sprzedania 4 rury wiertnicze nieużywane o świetle 45 cal. o łącznej długości 22. mb. Wiadomość u dozorczy domu Hausnera 9. 11138

Obręcze gumowe »Re tholifera« poleca F. Rent-schner, Legionów 37. 11146

POSAD POSZUKUJA.

Urzednik kolejowy (izr.) obeznany z rachunkowością i służbą komercyjną szuka popołudniowego zajęcia. — Zgłoszenia do Administracji pod »Urzednik kolejowy«. 11117

abituryent wybierający technikę, absolwent klasycznego gimnazjum z inteligentnego domu obejmie lekcję we Lwowie, jednego lub dwóch uczniów gimnazjalnych z hebrajskim, początkami francuskiego i gimnastyką najnowszych systemów za wynagrodzeniem w następującej formie: wikt, osobny pokój i dopłata wedle umowy. Bliższa wiadomość pod adresem Dra Jakóba Rosenmana adwokata w Stryju. 11129

Uczeń VIII. gim. przyjmie lekcję (tak e hebr.) za mieszkanie. Zgłoszenia do centrali Keren Kajem, Bernsteina 9. 11103

WOLNE POSADY.

Apteka Neidera w Kołomyi poszukuje młodszego magistra. Oferty z zapodaniem warunków. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 11045

Adwokat Jampolier w Tlumaczu poszukuje rutynowanego koncyplenta. 10866

SYSTEM FARMACJI znajdzie posadę na popołudniu w aptece we Lwowie, Zielona 33 Nieuwzględnione oferty bez odpowiedzi. 11020

Inteligentna panna do trojga dzieci od 8—12 at na wyjazd do Stanisławowa poszukiwana. Zgłoszenia do Adm pod »Rutynowana«. 11058

Kwalifikowane robotnice przyjmie natychmiast Fabryka pudelek J. Hecht, Zamarstynowska Nr. 58. 11028

Przyjmę akademika lub pannę wyznania mojżeszowego do dwóch panienek I. i II. gimnazjum, gra na fortepianie. Całe utrzymanie, odpowiednia zapłata. Pisemne zgłoszenia: Intynier Weiraich, Dynów. 11100

Pannę do kasy przyjmie księgarnia »Beth Israel« Jagiellońska 15. Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem curriculum vitae i warunków. 11132

Bchalte za dobrą zapłatą poszukiwany Feldmann Janowska 36. 11133

Poszukuję inteligentnej panenki na popołud. do 7-letniej dziewczynki Baral, Cytadela 7 (boczna Ossolińskich) 11158

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Przyjmę ucznia lub uczennice na mieszkanie. Bliższa wiadomość Fotograf, Łyczakowska 9. 11127

Odstąpię kancelaryę adwokacką wraz z mieszkaniem (3 pokoi) w mieście okręgowym w zamian za mieszkanie 3—4 pokoi we Lwowie. — Położenie cobyjne. Zgłoszenia pod »P« do Małopolskiej Reklamy, Kopernika 16. 11149

Ogłoszenia.

Kocioł parowy, 2 płomiennie rurowy około 80 m² pow. ogrzew. sprzedaję okazynie PION Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 11086

Głłopca do posługi biurowej 11039 przyjmie PION, Lwów, Lwowska 48. — Tel. 476.

Baczność eleganckie Panie!

Magazyn Nowości dla Pań ♦ **Münzer i Frisch**
UL. KILIŃSKIEGO 1 (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej) « « «

11147
 poleca: Bluzki, suknie, halki, szlafroki; żakiety — zawijanki, szale wełniane i jedwabne, kompletne wyprawy ślubne i t. p. « « « «
CENY KONKURENCYJNE!

Panna biurowa

biegle pisząca na maszynie, ze stenografią niemiecką, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia między 2—3 popoł. »Solalie ul. ŻÓŁKIEWSKA 37. 11053

Obrączki ślubne sprzedaje najtaniej —
H. GUTTERMANN
 Lwów, SYKSTUSKA 14. 18096

1000 Żakietów wełnianych

otrzymaliśmy i sprzedajemy po cenach konkurencyjnych. « Przed zakupem oglądajcie nasze okna wystawowe »
Magazyn „Mannera“ LWÓW SYKSTUSKA 2.

Młocarnię Fiöthera

12 HP. kompletną z pasami, sprzedaje tańco PION, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 11118

Za Brylanty, Złoto, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ, PEŁCI NAJWYŻSZE CENY

Zegar mistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5 wchodzi przez ulicę Sykstuską Nr. 6. 11145

WAŻNE DLA KUPCÓW!

Perfumy i mydła toaletowe hurtownie sprzedaje
Hurtowny skład perfum i galanterii
Gustaw Zwerdling,
 11024 Lwów, Legionów 39.

WAZELINA marki Columbia

WAZELINA marki Columbia w blaszanych pudełkach à 1/4 kg. najlepszej jakości poleca
FABRYKA CHEM. TECH. WYROBY 10887

„COLUMBIA“

L. Wittels, Lwów, Panieńska 9.

Złote obrączki ślubne



14 kar t. sztuka Mk. 350
 za 1000. Złoto po karale szlachetnym lub w zamian za stare.
JUBILER
 H. MANDEL
KOPERNIKA 14.
 naprzeciw klasztoru. 10838

WOLNE POSADY.

Szpital izraelski poszukuje natychmiast szwaczki. 11128

Instruktora (ki) do 2 dzieci I. gimn. i normalnej na całe popołudnie ewent. z utrzymaniem poszukuję Ziaerman. Sklep Krakowska 2. 11154

MEBLE

pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu poleca

SKŁAD MEBLI
JAKÓB SEINFELD
 LWÓW, SYKSTUSKA 2 w podwórzu.

Ważne dla młynarzy!

Nadszedł większy transport Kasprów, Kamieni oraz gazy szwajcarskiej do firmy 11152

Riesel, Schieber, Friedländer
 Lwów, Brajerowska 11a.

REKAWICZKI

pończochy, reformy i skarpetki poleca po cenach reklamowych Magazyn 11148

A. FLIEGELMANN
 Lwów, ul. Wałowa 11a.

ZA BRYLANTY, ZŁOTO

Srebro, dyamenty, perły, złota zegarki płaceniennie **H. GUTTERMANN**
 LWÓW, UL. SYKSTUSKA L. 14. 10895

Na sezon szkolny

poleca znana ze swej taniości firma
ALBERT PROJEKT
 LWÓW, RUTOWSKIEGO 24 (naprzeciw gmachu Hr. Skarbka). — Zeszyty notatki, tabliczki, rysiki, ołówki, ączki, póra oraz wszelkie przybory szkolne po cenach konkurencyjnych. — Zamówienia z prowincyi uskutecznią się odwrotnie. 10556 « « «

KAPY, CERATY, CHODNIKI, MEBLE TAPICEROWANE, DYWANY I FIRANKI

poleca **Skład tapet S. Weiss**
 LWÓW, SOBIESKIEGO 2. 11011



BATERYE elektr., Miha Gold'
 4—8 godzin poleca **fa Michał Hackel**
 Lwów, Kazimierzowska 4.
 Ządać oferty! — Wystawiam na Targach Wschodnich. 11150

LOKAL

2—3 ubikacyi poszukiwany w centrum miasta także i na piętrze. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia pod »Bławat« do **biura ogłoszeń B ü cka**
 Lwów, Kościuszki 2. 11153

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów ceratowych i skórzanych

11145 poleca hurtownie **TORBY** szkolne miastowe na akta podrózne **Fartuszki** ceratowe itp. Wroby 'rwałe! C ny fabryczne!!



Heros

Lwów, ul. Sykstuska 14.

Pasy transmisyjne

skórzane fabryki wiedeńskiej **FLESCH-GERLACH-MORITZ** do sprzedania. Bliższa wiadomość u firmy **Samuely i Landau, Lwów, ul. 3-go Maja l. 15.**